

Sygn. akt III AUa 677/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń SSA Małgorzata Gerszewska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Urszula Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2017 r. w Gdańsku

sprawy ze skargi T. M. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 lutego 2016 r. sygn. akt VII U 1974/14

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o emeryturę

na skutek apelacji T. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 lutego 2017 r. sygn. akt VII U 1189/16

oddala apelację.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Alicja Podlewska SSA Iwona Krzeczowska – Lasoń

Sygn. akt III AUa 677/17

UZASADNIENIE

W dniu 23 czerwca 2016 r. T. M. wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 lutego 2016 r. w sprawie o sygn. akt VII U 1974/14 podnosząc, że nie został zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 29 lutego 2016 r. i że zawiadomienie o terminie rozprawy nie zostało również doręczone jego pełnomocnikowi. W ocenie ubezpieczonego przedstawione okoliczności wskazują, że postępowanie w sprawie dotknięte było wadą nieważności polegającą na pozbawieniu go obrony swych praw. Z uwagi na brak wiedzy o wyznaczonym terminie rozprawy nie został w terminie złożony wniosek o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie niekorzystnego wyroku celem jego zaskarżenia. Jako podstawę prawną wniosku o wznowienie skarżący wskazał art. 401 pkt 2 k.p.c.

Wskazując na powyższe T. M. domagał się wznowienia postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem oraz zmiany zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury i zasądzenia kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2016 r., Sąd Okręgowy na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie.

Postępowanie w sprawie zostało podjęte postanowieniem z dnia 13 grudnia 2016 r.

W odpowiedzi na skargę ubezpieczonego pozwany wniósł o jej odrzucenie.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił skargę o wznowienie postępowania.

Sąd na wstępie podkreślił, że przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznawania skargi o wznowienie postępowania badaniu podlega spełnienie, wskazanych w art. 410 § 1 k.p.c., warunków umożliwiających jej rozpoznanie, tj. czy została ona wniesiona w terminie określonym art. 407 k.p.c., czy jest dopuszczalna w tym konkretnym postępowaniu oraz czy została oparta na ustawowej podstawie. Brak któregośkolwiek z nich sprawia, że merytoryczne rozpoznanie skargi jest niemożliwe i skarga taka podlega odrzuceniu.

W ocenie Sądu I instancji wskazane wyżej warunki zostały spełnione, albowiem ubezpieczony wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem oraz zachował trzymiesięczny termin, o którym mowa w art. 407 k.p.c., gdyż postanowienie w przedmiocie odrzucenia wniosku ubezpieczonego o przywrócenie terminu do złożenia apelacji oraz odrzucającego apelację ubezpieczonego zostało wydane w dniu 7 czerwca 2016 r., zaś skargę wniesiono w dniu 23 czerwca 2016 r., co pozwala przyjąć, iż powyższa przesłanka została spełniona. W końcu skarżący oparł swoją skargę na ustawowej podstawie, o której mowa w art. 403 § 2 k.p.c.

Wnosząc skargę o wznowienie postępowania ubezpieczony zarzucał, że w sprawie toczącej się pod sygn. akt VII U 1974/14 doszło do nieważności postępowania polegającej na pozbawieniu go możliwości obrony przysługujących mu praw, poprzez niezapewnienie możliwości czynnego udziału w postępowaniu.

Sąd wskazał dalej, że skarżący w toku procesu był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika - adwokata T. M. (1) i że zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.p.c. - jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych - doręczenia należy dokonać tym osobom. Z uwagi na powyższe Sąd nie był zobligowany zawiadomić ubezpieczonego o terminie wyznaczonej na dzień 29 lutego 2016 r. rozprawy, na której nastąpiło wydanie wyroku. Niezbędne czynności z udziałem ubezpieczonego zostały wykonane na rozprawie w dniu 18 listopada 2015 r., kiedy to sąd zamknął ją i odroczył wydanie wyroku do dnia 2 grudnia 2015 r. W dniu 2 grudnia 2015 r. Sąd otworzył zamkniętą rozprawę na nowo po to, by zwrócić się do Wydziału (...) Urzędu Miasta G. o podanie, w jakich okresach ubezpieczony utracił uprawnienia do kierowania pojazdami samochodowymi. Po uzyskaniu informacji z Urzędu Miasta w dniu 15 stycznia 2016 r. wyznaczony został termin rozprawy, o którym powiadomieni zostali pełnomocnicy stron.

Zawiadomienie o terminie rozprawy zostało przez Sąd prawidłowo wysłane do reprezentującego skarżącego adwokata w dniu 19 stycznia 2016 r. na wskazany przez niego adres.

Analiza akt sprawy VII U 1974/14 doprowadziła do uznania, że przesyłka zawierająca skierowane do pełnomocnika ubezpieczonego zawiadomienie o terminie rozprawy została dwukrotnie awizowana. Pierwszy raz w dniu 26 stycznia 2016 r., a następnie w dniu 3 lutego 2016 r. W dniu 11 lutego 2016 r. przesyłka została zwrócona do sądu, jako niepodjęta w terminie. Zarządzeniem Sędziego z dnia 26 lutego 2016 r., skierowana do pełnomocnika ubezpieczonego korespondencja została pozostawiona w aktach ze skutkiem doręczenia, na podstawie art. 139 § 1 k.p.c., który pozwala na uznanie pisma za doręczone, mimo że odbiorca go nie otrzymał. Dla skuteczności doręczenia konieczne jest rygorystyczne przestrzeganie wymagań określonych w tym przepisie oraz w przepisach, wydanego na podstawie art. 131 § 2 k.p.c., rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2010 r. w sprawie szczegółowego trybu

i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1222 ze zm., por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2016 r. o sygn. akt IV CZ 69/16).

W omawianej sprawie pełnomocnik ubezpieczonego, powołując się ogólnikowo na brak doręczenia mu przesyłki przez Sąd, nie wskazał, jakich konkretnie uchybień dopuścił się operator, który miał dostarczyć korespondencję sądową. W szczególności adwokat nie powołał się na brak pozostawienia dokumentu awiza w skrzynce pocztowej lub nieprawidłowy sposób obliczenia terminu, po jakim awizo powinno zostać ponowione oraz po którym przesyłka winna zostać zwrócona sądowi. Co więcej pełnomocnik skarżącego nie wykazał w żaden sposób, by kwestionował prawidłowość doręczenia przez wyznaczonego operatora składając w tym zakresie reklamację.

Z uwagi na powyższe, Sąd uznał twierdzenia ubezpieczonego, jakoby jego pełnomocnik nie został zawiadomiony o terminie rozprawy, za gołosłowne oraz nieznajdujące oparcia w przedstawionym materiale dowodowym.

Reasumując ubezpieczony nie wykazał, że w postępowaniu w sprawie VII U 1974/14 został pozbawiony możliwości czynnego udziału w każdym etapie postępowania i obrony przysługujących mu praw. Stąd też nie została spełniona przesłanka pozbawienia go możliwości działania.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy oddalił skargę na mocy art. 401 pkt 2 k.p.c. uznając ją za bezzasadną.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca zaskarżając go w całości. Zarzucając wyrokowi naruszenie:

1) przepisów procesowych kodeksu postępowania cywilnego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 131 § 1, art. 133 § 1, art. 149 § 2, art. 214 § 1, art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 379 pkt. 5,

2) prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły Sąd, tj. prawa do sądu zagwarantowanego każdemu przez art. 45 Konstytucji RP,

3) prawa do zaskarżania orzeczeń wydanych w pierwszej instancji, tj. prawa zagwarantowanego każdemu przez art. 78 Konstytucji RP,

4) prawa do rzetelnego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły sąd to jest prawa przewidzianego w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,

5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że sam fakt przesłania pisma sądowego jest równoznaczny ze skutecznym doręczeniem tego pisma adresatowi oraz przyjęciu, że nie uprawdopodobnił braku swojej winy w odbiorze pisma sądowego - zawiadomienia o terminie rozprawy

ubezpieczony wniósł o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie, że spełnia warunki do przyznania mu prawa do emerytury, tj. osiągnął wiek (60 lat) i posiada wymagany okres zatrudnienia (25 lat) w tym (15 lat) w szczególnych warunkach wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka (pracownika punktu odbioru (...)): A. F. na okoliczność interwencji jego pełnomocnika w sprawie braku pism sądowych, udostępnieniem adresu placówki (...) oraz numeru telefonu do składania reklamacji, monity pracownika punktu odbioru w (...), odbieranie przez tegoż pracownika poczty (...), co później zostało mu zakazane, ilości wystawianych przez (...) zawiadomień - awiza.

Dodatkowo wniósł o zobowiązanie sądowego operatora pocztowego (...) w G. do:

a) wyjaśnienia przyczyn, dlaczego w okresie październik 2015 r. - luty 2016 r. nie były doręczane jego pełnomocnikowi pisma sądowe w następujących sprawach: sygn.akt I C 2417/15 Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe sygn. akt I C 1600/15 Sąd Rejonowy Gdańsk -Północ sygn. akt VII U 1974/14 Sąd Okręgowy w Gdańsku - niniejsza sprawa - mimo tego,

że adres siedziby Kancelarii i adres zamieszkania pełnomocnika jest ten sam a numery telefonów firmy widoczne i dostępne w zasięgu wzroku doręczyciela.

b) ustalenia i wskazania danych osobowych i adresów doręczycieli z rejonu pełnomocnika i następnie wezwać ich na termin rozprawy i przeprowadzić dowód z ich zeznań - na okoliczność przyczyn niedoręczania pism sądowych w okresie październik 2015 r. - luty 2016 r. oraz sposobu wystawiania zawiadomień i w jakiej ilości jedno- czy dwa.

c) złożenia wypełnionych druków awiza zwróconych przez adresatów przesyłek przy odbieraniu korespondencji sądowej i przeprowadzenie z nich dowodu, na okoliczność prawidłowości wystawianego awiza oraz czy było wystawiane jedno czy dwa awiza.

Apelujący wniósł również o dopuszczenie dowodu z korespondencji operatora telekomunikacyjnego (...) na okoliczność, że nie są rejestrowane rozmowy wychodzące a nie połączone oraz o przeprowadzenie dowodu na podstawie akt sądowych w innych sprawach - na okoliczność prawidłowości wykonywania usług pocztowych przez (...).

Pełnomocnik skarżącego zażądał również podjęcia działań w celu wszczęcia postępowania wyjaśniającego mającego na celu ustalenie, dlaczego nie zostało mu skutecznie doręczone zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 29 lutego 2016 r. mimo, że wskazał on sądowi niezbędne dane, pracował i mieszkał pod wskazanym adresem.

Pełnomocnik zawniósł również o dopuszczenie dowodu z faktur i dowodów opłat dokonanych w styczniu i lutym 2016 r. - a na żądanie sądu za okres październik, listopad, grudzień 2015 r. lub jeszcze wcześniej - na okoliczność, że przebywał pod wskazanym adresem i był gotów do odbioru pism sądowych, wszelka inna korespondencja w tym przesyłki polecone i zwykle były doręczane i były dokonywane przelewy z firmowego konta. Pełnomocnik wniósł także o dopuszczenie dowodu z dokumentów: ZUS, Urzędu Skarbowego, czytelnik akt, udziału w rozprawach oraz szkoleniach zawodowych, które zostaną przedłożone na żądanie Sądu.

Swoje stanowisko skarżący wyczerpująco uzasadnił wskazując stosowne argumenty na jego poparcie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że fundamentem - w oparciu o który skonstruowano środek odwoławczy - był zarzut nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c., albowiem w ocenie pełnomocnika T. M. - adwokata T. M. (1) - wnioskodawca, na skutek nie zawiadomienia go o terminie rozprawy w sprawie o emeryturę w wieku obniżonym, został pozbawiony możliwości obrony swoich spraw, co aktualnie winno skutkować uwzględnieniem wywiedzionej przez niego skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrykiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 29 lutego 2016 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, podniesiony przez pełnomocnika skarżącego zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Jak wynika z art. 401 pkt 2 k.p.c., można żądać wznowienia postępowania, jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa strona była pozbawiona możliwości działania; nie można jednak żądać wznowienia, jeżeli przed uprawomocnieniem się wyroku niemożność działania ustała. W przepisie tym jest mowa o pozbawieniu strony możliwości działania, co oznacza, że chodzi o całkowite pozbawienie strony uprawnień procesowych, a nie jedynie o ich ograniczenie. Poza tym chodzi o pozbawienie strony możliwości działania, do którego doszło wskutek naruszenia przepisów prawa. Może ono być następstwem uchybień wynikających z czynności procesowych albo zaniechań sądu względnie przeciwnika procesowego, nie można natomiast o nim mówić, jeżeli strona na skutek własnego działania nie skorzystała ze swoich uprawnień procesowych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1968 r., I CR 432/67, OSNCP 1969, nr 7-8, poz. 137 i z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975, Nr 5, poz. 84 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1999 r., II UKN 174/99, OSNAPiUS 2001, Nr 4, poz. 133, z dnia 2 lutego 2006 r., II CZ 134/05, nie publ., z dnia 21 września 2007 r., V CZ 88/07, nie publ., z dnia 22 stycznia 2009 r., II PZ 38/08, nie publ., z dnia

25 listopada 2011 r., II CZ 86/11, nie publ. i z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CZ 112/13, nie publ.). Pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw skutkuje nieważnością prowadzonego postępowania.

Jak podnosił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 października 2016 r. (IV CSK 825/15, LEX nr 2191475) nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swych praw zachodzi tylko wtedy, gdy strona na skutek naruszenia przepisów postępowania przez sąd lub przeciwnika w sporze nie mogła brać udziału w istotnej części postępowania. Do stwierdzenia nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony nie wystarcza samo ustalenie, że doszło do naruszenia przepisów dotyczących udziału strony w postępowaniu, konieczne jest jeszcze wykazanie, że wskutek tego naruszenia strona nie mogła brać udziału w istotnej części postępowania i nie miała możliwości usunięcia skutków tych uchybień na rozprawie przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2015 r., II CSK 617/14, nie publ. i z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 526/15, nie publ., postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2015 r., V CSK 573/14, nie publ. i z dnia 20 listopada 2015 r., I CSK 888/14, nie publ.).

Pełnomocnik skarżącego podnosiła, że ani ona ani jej klient nie ponoszą odpowiedzialności za fakt niedoręczenia przez Sąd zawiadomienia o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 29 lutego 2016 r. Podkreśliła, że Sąd dysponował wiedzą na temat adresu Kancelarii, numeru telefonu oraz adresu mailowego, dlatego też wobec zwrotu niepodjętej przesyłki – przy jednoczesnej wiedzy w przedmiocie problemów z doręczaniem przesyłek sądowych przez doręczyciela, firmę (...) – winien doręczyć zawiadomienie o terminie rozprawy w inny, określony przez przepisy sposób. Jeśli zaś tego nie uczynił, to aktualnie nie może obciążać pełnomocnika wnioskodawcy konsekwencjami błędów w doręczeniu przesyłki. Nadto wskazała, że nie sposób również przypisać winy ubezpieczonemu, albowiem na jego adres Sąd w ogóle nie wysłał zawiadomienia, stąd nie miał on możliwości jego odebrania. W świetle powyższego, uznanie przez Sąd, że przesyłka zawierająca zawiadomienie o terminie rozprawy została doręczona - ze wszystkimi wynikającymi z przedmiotowego ustalenia konsekwencjami - było bezzasadne.

Zgodnie z treścią art. 131 § 1 k.p.c. Sąd dokonuje doręczeń przez operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 1113 i 1250), osoby zatrudnione w sądzie, komornika lub sądową służbę doręczeniową.

Sąd, jako jednostka sektora finansów publicznych, zobowiązany jest do stosowania zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 lutego 2013 r., którego § 4 ust. 1 stanowi, iż „zobowiązuje się sądy do nabywania towarów i usług określonych w § 1 ust. 2 od wykonawców wybranych przez Sąd Apelacyjny w Krakowie oraz do udzielania zamówień w zakresie dostawy tych towarów i usług na podstawie umów ramowych zawartych przez Sąd Apelacyjny w Krakowie”. Sąd Apelacyjny w Krakowie, działający z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 lutego 2013 roku w dniu 18 grudnia 2013 roku zawarł z (...)S.A. z siedzibą w W., umowę nr (...), na świadczenie usług pocztowych w obrocie krajowym i zagranicznym w zakresie przyjmowania, przemieszczania i doręczania przesyłek pocztowych oraz zwrotu przesyłek niedoręczonych. Umowa ta przewidywała świadczenie dla wszystkich sądów powszechnych usług pocztowych w okresie od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. Po wygraniu przez (...)w grudniu 2015 r. przetargu na świadczenie usług w zakresie doręczania przesyłek pocztowych od dnia 1 stycznia 2016 r. (...) dla Sądownictwa z przyczyn organizacyjnych – jak podawało Ministerstwo Sprawiedliwości – podjęło decyzję o przedłużeniu z (...) i (...) umowy do końca lutego 2016 r. A skoro tak, to Sąd Okręgowy w Gdańsku był zobligowany do skorzystania z usług wskazanego w umowie operatora.

Zaznaczyć należy, że jednym ze sposobów dokonywania doręczeń przez sąd korzystający z usług operatora pocztowego jest przewidziane w art. 139 § 1 k.p.c. tzw. doręczenie przez awizo, czyli przez złożenie w placówce pocztowej lub w urzędzie gminy. Według tego przepisu, w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu,

czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Datą doręczenia pisma w razie złożenia go w placówce pocztowej jest dzień odebrania pisma przez adresata, jeżeli odbiór nastąpił w ciągu siedmiu dni od dnia następnego po złożeniu pisma albo dzień, w którym upłynął bezskutecznie siedmiodniowy termin do jego odbioru po powtórnym awizowaniu, jeżeli przed upływem tego terminu adresat nie zgłosił się po odbiór (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1971 r., III CZP 10/71, OSNCP 1971, Nr 11, poz. 187, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 1159/00, OSNC 2001, Nr 1, poz. 12, z dnia 10 sierpnia 2000 r., IV CKN 1026/00, OSNC 2001, Nr 1, poz. 16, z dnia 16 lutego 2001 r., I CKN 1301/00, nie publ. i z dnia 18 kwietnia 2001 r., III CZ 7/01, nie publ.).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 3 lipca 2008 r., IV CZ 51/08, LEX nr 447673 wyjaśnił, że o skuteczności doręczenia per aviso można mówić jedynie wówczas, gdy postępowanie listonosza uregulowane w tych przepisach było uzasadnione zaistniałymi okolicznościami. Chodzi o powstanie sytuacji, gdy nie było możliwe doręczenie właściwe (art. 133, art. 135 i art. 137 k.p.c.) lub zastępcze (art. 138 k.p.c.). Dolegliwe skutki procesowe, jakie wiążą się dla adresatów tego sposobu doręczenia wymagają rygorystycznego przestrzegania wymogów przewidzianych w art. 139 k.p.c. oraz w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 czerwca 1999 r. w sprawie szczególnego trybu doręczania pism sądowych przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz. U. Nr 62, poz. 697 ze zm.). Naruszenie tych wymogów przez doręczyciela czyni doręczenie nieskutecznym.

Datą doręczenia pisma sądowego w wypadku przewidzianym w art. 139 § 1 k.p.c. jest data, w której upłynął termin do odbioru złożonego pisma w oddawczym urzędzie pocztowym, jeżeli przed upływem tego terminu adresat nie zgłosił się po odbiór (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1971 r., sygn. II CZP 10/71, OSN 1971, nr 11, poz. 187). Dwukrotne wysłanie i awizowanie przesyłki zawierającej odpis wyroku z uzasadnieniem (czy - jak w analizowanym przypadku - zawiadomienia o terminie rozprawy) stanowi spełnienie wymagania skuteczności doręczenia określonego w art. 139 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 2004 r., sygn. II UZ 43/04) (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie w postanowieniu z dnia 26 maja 2008 r., III APa 19/07, LEX nr 468589).

Jednocześnie podkreślić należy, że poinformowanie Sądu o innych możliwościach doręczania przesyłek pocztowych, względnie - podnoszone przez pełnomocnika wnioskodawcy - uzgodnienie z osobą zatrudnioną w punkcie wydawania przesyłek (...) - innego sposobu dokonywania doręczeń, zmierzające do wyłączenia zastosowania art. 139 § 1 k.p.c., nie mogło odnieść zamierzonego skutku. Przepisy k.p.c. o doręczeniach mają bowiem co do zasady charakter obligatoryjny, co oznacza, że dyspozycja stron w tym zakresie jest wyłączona (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 1993 r., III CRN 30/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 160, z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 155/07, nie publ., z dnia 14 kwietnia 2011 r., II UZ 10/11, nie publ. i z dnia 3 lutego 2016 r., II PZ 17/15, nie publ.). Nie jest również zrozumiałym zarzut niedoręczenia przesyłki zawierającej zawiadomienie o terminie rozprawy przez osoby zatrudnione w sądzie czy komornika jak i zarzut, że niewłaściwy wybór przez Sąd sposobu doręczania przesyłek sądowych nie może wywołać negatywnych skutków dla strony. Jak wyżej już wskazano to nie Sąd Okręgowy dokonał wyboru takiego a nie innego operatora pocztowego.

Przekładając powyższe na grunt analizowanej sprawy w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że T. M. w sprawie VIIIU 1974/14 był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a tym samym, Sąd był zobligowany do dokonywania doręczeń wszelkiej korespondencji na adres Kancelarii adwokackiej T. M. (1). Zgodnie bowiem z treścią art. 133 § 1 k.p.c. jeżeli ustanowiono pełnomocnika procesowego lub osobę upoważnioną do odbioru pism sądowych, doręczenia należy dokonać tym osobom. Stąd zaniechanie przez Sąd doręczenia zawiadomienia o terminie wyznaczonej na dzień 29 lutego 2016 r. rozprawy bezpośrednio wnioskodawcy (wobec reprezentowania go przez profesjonalnego pełnomocnika) uznać należało za trafne.

Analiza akt sądowych VIIIU 1974/14 dokonana zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i przez Sąd Apelacyjny doprowadziła do ustalenia, że przesyłka zawierająca zawiadomienie o terminie rozprawy, wyznaczonej na dzień 29 lutego 2016 r. została dwukrotnie awizowana: w dniu 26 stycznia 2016 r. i w dniu 3 lutego 2016 r., a następnie - jako niepodjęta w terminie - zwrócona do Sądu w dniu 11 lutego 2016 r. W konsekwencji powyższego, zarządzeniem Sędziego z dnia

26 lutego 2016 r., przedmiotowa korespondencja - na podstawie art. 139 k.p.c. - została pozostawiona w aktach ze skutkiem doręczenia na dzień 11 lutego 2016 r.

W ocenie Sądu meriti, zarówno wysłanie zawiadomienia o terminie rozprawy na adres reprezentującego wnioskodawcę pełnomocnika, jak i pozostawienie prawidłowo awizowanej przesyłki w aktach ze skutkiem wynikającym z art. 139 k.p.c., było prawidłowe. Na powyższe zwrócił również uwagę Sąd Apelacyjny rozpoznając zażalenia ubezpieczonego na postanowienia w przedmiocie odrzucenia wniosku o sporządzenia uzasadnienia wyroku z dnia 29 lutego 2016 r. oraz odrzucenia apelacji od powyższego wyroku (w sprawach III AUz 355/16 i III AUz 356/16).

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących powszechnie wiadomej skali naruszeń przepisów kodeksu postępowania cywilnego o doręczeniach w przypadku (...) i (...) wskazać jedynie należy, iż niedopuszczalnym jest konstruowanie usprawiedliwienia dla zaniechania odbioru przesyłki sądowej na tak sformułowanym zarzucie. Istotnie w okresie korzystania przez Sądy z usług firmy (...) i (...) (zwłaszcza w początkowym okresie) dochodziło do naruszeń przepisów ze strony doręczycieli, niemniej jednak nie może to stanowić podstawy do czynienia przez Sądy ustaleń w zakresie prawidłowości dokonywanych doręczeń, albowiem opierając się na tego rodzaju argumentach należałoby uznać wszelkie – uznane przez strony za nieprawidłowe – doręczenia za nieskuteczne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego informacje o nieprawidłowościach w doręczeniach przesyłek przez (...), same przez się nie mogą świadczyć i nie świadczą o wadliwości doręczenia przesyłki zawierającej zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczone na dzień 29 lutego 2016 r. W konsekwencji czego wyprowadzony przez Sąd I instancji wniosek, że w sprawie nie zasła wskazywana przez ubezpieczonego nieważność, o której mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., a tym samym brak jest podstaw do uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania, jest prawidłowy.

Na tak dokonaną ocenę bez wpływu pozostają zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe pełnomocnika wnioskodawcy, albowiem jako spóźnione podlegały one oddaleniu. Znamienne jest to, że adwokat T. M. (1) dopiero w apelacji wskazała na konieczność przeprowadzenia szczegółowo wymienionych w niej dowodów, co jest o tyle istotne, że wszelkie dowody na okoliczność podnoszonego przez nią niedoręczenia awizo zawierającego informację o oczekującej w punkcie (...) przesyłce sądowej winna podnieść w skardze o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku. Jeśli zaś tego nie uczyniła, a we wniosku o przeprowadzenie dowodu nie wskazała okoliczności, które w jakikolwiek sposób uzasadniałyby (uprawdopodobniałyby) zgłoszenie ich dopiero na etapie postępowania odwoławczego, to tym samym wniosek ów należy uznać za spóźniony. Stosownie bowiem do treści art. 381 k.p.c. Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Treść tego przepisu implikuje twierdzenie, że strona wnioskująca o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym powinna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 in fine k.p.c., które usprawiedliwiają powołanie danego dowodu dopiero w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym (H. Pietrzkowski, Nowe fakty i dowody w postępowaniu apelacyjnym (w:) tenże, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 651). Przepis ten jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed Sądem I instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej, musi liczyć się z tym, że Sąd II instancji nie uwzględni jej wniosku dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, Lexis.pl nr 381986). Nie można skutecznie żądać uzupełnienia postępowania dowodowego dopiero przed Sądem II instancji tylko z tego powodu, że strona skarżąca spodziewała się wykazania spornej okoliczności za pomocą innych dowodów (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 67). Za nieusprawiedliwione należy również uznać zgłaszanie dowodów dopiero w apelacji, spowodowane przyjętą przez stronę koncepcją prowadzenia procesu, według której istotne w sprawie okoliczności i dowody zostaną ujawnione przez nią dopiero w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym. Za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. uznaje się takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed Sądem a quo pomimo dołożenia staranności w zakresie zbierania dowodów. Nie stanowi potrzeby usprawiedliwiającej powołanie nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym fakt, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla niej wyroku,

ani także jej niedbalstwo (M. Manowska, Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo, Warszawa 2015, kom. do art. 381-382, s. 243).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na gruncie rozpoznawanej sprawy nie zachodziły żadne przeszkody, by wskazane w apelacji dowody pełnomocnik wnioskodawcy powołała już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym – w skardze o wznowienie postępowania. Tymczasem sama skarga została uzasadniona w sposób bardzo lakoniczny, zaś na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 r. pełnomocnik ograniczył się do złożenia oświadczenia o podtrzymaniu stanowiska zawartego w złożonych pismach. Pismami tymi była sama skarga o wznowienie postępowania oraz pismo z dnia 18 stycznia 2017 r. (złożone w odpowiedzi na pismo organu rentowego z dnia 27 grudnia 2016 r. – odpowiedź na skargę), które również nie zawiera żadnych wniosków dowodowych na potwierdzenie wadliwości doręczeń przez (...) (już wtedy pełnomocnikowi wnioskodawcy znane było stanowisko Sądu Apelacyjnego wyrażone w postanowieniach w sprawach o sygnaturach III AUz 355/16 i III AUz 356/16 również odnośnie spóźnionego złożenia wniosków dowodowych – na etapie postępowania zażaleniewego). Adwokat T. M. (1) nie wykazała w żaden sposób, iż powołanie dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, nie było możliwe, ani że potrzeba powołania się nań wynikała później, podczas gdy to na niej spoczywał ciężar udowodnienia (uprawdopodobnienia), że w okresie poprzedzającym wywiedzenie apelacji zgłoszenie wniosków dowodowych w niej zawartych nie było możliwe.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał zgłoszone przez pełnomocnika ubezpieczonego w apelacji wnioski dowodowe za spóźnione, w konsekwencji czego nie mogły one odnieść zamierzonych przez stronę skutków procesowych.

Za chybiony uznać należy również zarzut naruszenia przepisu art. 45 i 78 Konstytucji RP czy też art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 z późn. zm.). Ubezpieczony T. M. złożył skargę o wznowienie postępowania, która została rozpoznana przez Sąd Okręgowy. W jej oddaleniu wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r. nie można upatrywać pozbawienia skarżącego prawa do sądu, rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły sąd. Wskazane fundamentalne prawa jednostki nie gwarantują wydania rozstrzygnięcia zgodnego z oczekiwaniem wnoszącego odwołanie od decyzji organu rentowego, czy też skargę o wznowienie postępowania. Zauważyć należy, że do zarzutu naruszenia przepisów Konstytucji oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności odniósł się już Sąd Apelacyjny w uzasadnieniach postanowień z dnia 26 października 2016 r. (sygn. akt: III AUz 356/16 i III AUz 355/16) nie zachodzi zatem potrzeba powielania tego stanowiska. Sąd I instancji oddalając skargę o wznowienie postępowania zakończony prawomocnym wyrokiem w sprawie VIIU 1974/14 orzekł w oparciu o obowiązujące przepisy prawa stanowisko swe szczegółowo uzasadniając. Niezrozumiałym zatem jawi się zarzut, że rozstrzygnięcie to (jak również postanowienia wydane w sprawie VIIU 1974/14 dotyczące oddalenia i odrzucenia wniosków o przewrócenie terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku z dnia 29 lutego 2016 r., odrzucenia apelacji) „jest niczym nie usprawiedliwione, bezzasadne oraz bardzo wysoce krzywdzące ubezpieczonego”.

Mając na uwadze powyższe, podzielając stanowisko Sądu I instancji i uznając apelację wnioskodawcy za beprzedmiotową, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Alicja Podlewska SSA Małgorzata Gerszewska